



Finansowane przez  
Unię Europejską



## **Jedną z najważniejszych lekcji w pomocy humanitarnej można streścić bardzo prosto: nie zgaduj za ludzi, czego potrzebują, lepiej dać im narzędzie, żeby sami o tym zdecydowali.**

---

Właśnie na tym polega CVA, czyli Cash and Voucher Assistance, w praktyce to pomoc w formie gotówki, bonów lub voucherów. To metoda stosowana w kryzysach humanitarnych na całym świecie: od Ukrainy po Jemen, od obozów dla osób uchodźczych po miejsca dotknięte klęskami żywiołowymi. Jej sens nie polega na „rozdawaniu pieniędzy”, tylko na lepszym dopasowaniu pomocy do realnego życia ludzi. Pomoc **CVA (Cash and Voucher Assistance)** zaczęto stosować w ograniczonym zakresie już w latach 90., ale początkowo były to raczej pojedyncze pilotaże. Na większą skalę zaczęła się rozwijać po 2000 roku, szczególnie po dużych kryzysach humanitarnych, kiedy zauważono, że przekazywanie gotówki jest często bardziej efektywne i lepiej odpowiada na realne potrzeby ludzi niż pomoc rzeczowa.

Od około 2010 roku CVA weszło do głównego nurtu pomocy humanitarnej, a po 2016 roku (World Humanitarian Summit) zostało uznane za jeden ze standardowych mechanizmów wsparcia. Dziś jest powszechnie stosowane przez organizacje międzynarodowe i NGO jako kluczowe narzędzie pomocy.

---

### **Zatrzymajmy się na chwilę...**

Czy po katastrofie wszyscy potrzebują tego samego?

W teorii łatwo powiedzieć, że osoby doświadczające kryzysu potrzebują tego samego: woda, jedzenie, koce, środki czystości. I w pierwszych godzinach kryzysu taka pomoc często jest niezbędna. Ale potem sytuacja szybko się komplikuje a potrzeby zmieniają dosłownie z godziny na godzinę, jak to było



Finansowane przez  
Unię Europejską



podczas powodzi na południu Polski w 2024 roku. Wówczas, po przejściu fali powodziowej zaczęło się wielkie sprzątanie i osuszanie. I szybko okazało się, że jedna rodzina potrzebowała opłacić prąd, druga kupić łóżko dla dziecka, trzecia dołożyć do osuszacza.

---

### Zatrzymajmy się na chwilę...

Czy paczka z rzeczami zawsze odpowiada na taką sytuację? Nie zawsze. Pomoc rzeczowa bywa bardzo potrzebna, ale ma swoją logistykę: trzeba ją zebrać, przewieźć, rozładować, posegregować, magazynować, sprawdzić, czy rzeczy są przydatne, a potem jeszcze dobrze je rozdzielić. Przy dużym kryzysie to ogromna operacja. Czasem przyjeżdża za dużo jednego rodzaju darów, a brakuje tego, co naprawdę potrzebne w konkretnym miejscu i konkretnym momencie.

Wsparcie finansowe dawało więc rodzinom możliwość samodzielnego decydowania, co jest dla nich najpilniejsze. Do tego gotówka, bony i vouchery ograniczają część kosztów transportu i magazynowania, a jednocześnie wspierają lokalne sklepy, punkty usługowe i małe firmy. To ważne, bo po katastrofie odbudowują się nie tylko domy, ale też lokalna gospodarka. A wiadomo, że gdy ludzie wydają środki w lokalnych sklepach i usługach, pomoc wzmacnia miejscowe rynki a nawet miejsca pracy.

---

### Uwaga, ważne

Warto też jasno powiedzieć: CVA nie oznacza przypadkowego rozdawania pieniędzy. To nie działa na zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy” ani „dajmy wszystkim po równo, jakoś to będzie”. Osoby i rodziny objęte takim wsparciem przechodzą weryfikację: sprawdza się ich sytuację, skalę strat, pilność potrzeb i to, czy dana forma pomocy rzeczywiście będzie adekwatna. Dopiero na tej podstawie przyznawane jest wsparcie finansowe, bon lub voucher. Dzięki temu pomoc trafia do tych, którzy jej naprawdę potrzebują, a nie tam, gdzie akurat najłatwiej ją przekazać



Finansowane przez  
Unię Europejską



HumanDoc

Pomoc w formie gotówki, bonów lub voucherów ma jeszcze jeden bardzo ważny wymiar: wzmacnia sprawczość i daje ludziom choćby minimalne poczucie stabilności w sytuacji, w której bardzo wiele zostało im odebrane. Po powodzi człowiek często nie kontroluje już prawie niczego: stanu domu, tempa osuszania ścian, decyzji ubezpieczyciela, pracy urzędów, dostępności fachowców. Możliwość samodzielnego zdecydowania, czy środki pójdą na prąd, leki, łóżko dla dziecka, paliwo, środki czystości czy naprawę sprzętu, nie jest drobiazgiem. To realny powrót do decyzyjności. A w kryzysie decyzyjność bywa jedną z pierwszych rzeczy, które ludzie tracą.

**♥ Pomoc Ma Sens. Ta skuteczna zaczyna się od wiedzy. Zobacz co działa, a z czego warto wyciągnąć wnioski. Zapraszamy do śledzenia cyklu, w którym opowiadamy o pomocy humanitarnej i na konkretnych przykładach pokazujemy, co było skutecznym rozwiązaniem, a co zawiodło.**

Niniejsza publikacja jest finansowana przez Unię Europejską. Odpowiedzialność za jej treść ponosi wyłącznie Fundacja HumanDoc. Treść ta niekoniecznie odzwierciedla stanowisko Unii Europejskiej.